Nr. 59. Należytość pocztową uiszczono gotówką. Niedziela, 12 Marca 1922. Rok 112.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej popołudniu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.
Biura Redakcji i Ekspedycja ul. Chorążczyzna 31. Administracja ul. Podwale 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorążczyzna 31, w biurze dzienników **S. Sokołowski i Ska** Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — **Konto P.K.O. Nr. 141.690.**
Telefon Redakcji **Nr. 178.** — **Telefon Administracji Nr. 73.**

Cena egzemplarza w miejscu i na prowincji **20 Mk.**

PRENUMERATA:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	440·— Mk
we Lwowie z dostawą	500·— Mk
z przesyłką pocztową w Polsce	600·— Mk
z przesyłką pocztową w innych państwach	650·— Mk

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej“, Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7; biuro S. Sokołowski i Ska, ulica Jagiellońska 7.

Ponikowski II.

Kampania wytoczona przez narodową demokrację tak nieopatrznie Rządowi, skończyła się po krótkim chwilowym sukcesie owego obozu, jakim była dymisja gabinetu — przegraną na całej linji. Przekonano się, że łatwiej burzyć, niż budować—niszczyć, niż tworzyć. I kiedy przyszło do tego, że trzeba było na owej „tabula rasa“ postawić coś nowego, — okazało się, że niema rady, jeno musi się z takim ferworem, obalonego Ponikowskiego prosić, by wrócił i zrobił porządek. I p. Marszałek Trąmpczyński pojechał onegdaj do Belwederu i przywiózł stamtąd pismo Naczelnika Państwa, polecające „utrąconemu“ premjerowi — by zajął się utworzeniem gabinetu.

Tak więc zamach na p. Ponikowskiego nie udał się. Nie osiągnięto również zmiany co do stanowiska Rządu wobec sprawy wileńskiej. Ani jeden, ani drugi cel nie dał się urzeczywistnić. Tylko jak dym po zgaszonej świecy snuje się dysgust inicjatorów walki, która tak boleśnie zamąciła akt Unji polsko-litewskiej, tak upokarzający obraz niezgody dała światu.

Prezydent Ponikowski może mieć to zadowolenie, że nikt nie pomówi go, jakoby zachwiał się pod uderzeniem przeciwnika, lub chciał je wyminąć. Pozostał wierny sobie i swym zasadom i powraca do steru nawy państwowej pod tem samem hasłem — pod jakiem usunął się przed kilku dniami, pozostawiając przeciwnikom wolne pole, by spróbowali, czy potrafią dać sobie radę. No, i musieli uderzyć się w piersi i wyznać że nie potrafią.

Dymisjonowany szef Rządu powraca na swe stanowisko wzmocniony, zgodną opinją stronnictw uznany za najodpowiedniejszego w tej chwili kierownika Rządu, ze jedynego, o którym sądzić można, iż wyprowadzi rydwan Państwa z trzęsawiska, w jakie wepchnęły go partyjne animozje. Ma teraz p. Ponikowski wystawione niejako świadectwo, iż najlepiej wyczuł interes państwowy i w obronie tego interesu okazał godną prawdziwego męża stanu, jako też dobrego obywatela nieugiętość.

Z p. Ponikowskim wraca, jako Minister spraw zagranicznych p. Skirmunt. Podobno zniechęcony atakami, chciał się usunąć, lecz na szczęście nad tem zniechęceniem wzięły górę względy wyższego pokroju.

P. Skirmunt tyle oddał zasług na swym posterunku, że byłoby nieodżałowaną szkodą jego ustąpienie. Podniósł on w znacznym stopniu powagę Państwa u zagranicy, dyplomacja obca ma dlań tylko słowa uznania. Dobrze więc, że pozostaje na czele Urzędu spraw zagranicznych, który przed nim tak mało szczęścia miał do swych kierowników.

Nie zasiędzie natomiast w nowym gabinecie p. Downarowicz, cel tylu grotów i kamieni.

Dlaczego on właśnie? A no, bo jemu przypisywano pomysł utworzenia unji ku popieraniu pracy państwowo-twórczej — oczywiście grzech śmiertelny i oścień w oku tych, którzy wbrew własnej teorji, w praktyce stawiają na pierwszem miejscu partję, wysoko ponad Państwo.

Czy sądzą, że ustąpieniem p. Downarowicza w niwecz rozwieje się idea, której inicjatywę i popieranie jemu — niewiadomo nawet, czy słusznie — przypisywano?

—oo—

Nowy gabinet.

Warszawa. (PAT.) Naczelnik Państwa wystosował do p. Antoniego Ponikowskiego następujące pismo:

Do Pana Antoniego Ponikowskiego w Warszawie. Mianuję Pana Prezydentem Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej i Ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Jednocześnie na wniosek Pana mianuję: Ministrem spraw wewnętrznych p. inż. Antoniego Kamieńskiego. — Ministrem spraw zagranicznych p. Konstantego Skirmunta, — kierownikiem Ministerstwa spraw wojskowych gen. por. Kazimierza Sosnkowskiego, — Ministrem skarbu p. dra Jerzego Michalskiego, — Ministrem sprawiedliwości Bronisława Sobolewskiego, — Ministrem rolnictwa i dóbr państwowych p. dra Józefa Raczyńskiego, — Ministrem przemysłu i handlu p. dra Stefana Ossowskiego, — Ministrem kolei żelaznych p. inż. Ludwika Zagórnego-Marynowskiego, — Ministrem poczt i telegrafów p. dra Władysława Stesłowicza,— Ministrem robót publicznych p. inż. Gabrjela Narutowicza, — Ministrem pracy i opieki społecznej p. Ludwika Darowskiego. — Ministrem zdrowia publicznego p. dra Witolda Chodźkę, — Ministrem b. dzielnicy pruskiej p. dra Józefa Wybickiego. — Warszawa, Belweder, 10. marca 1922. Naczelnik Państwa **Józef Piłsudski**, Prezydent Ministrów **Ponikowski**.

Warszawa. (AW.) — Minister Sosnkowski zgodził się na razie **jedynie objąć kierownictwo Ministerstwa wojny, uzależniając ostateczne przyjęcie teki od stanowiska gabinetu i sprawy zaopatrzenia armji.**

Rokowania w sprawie G. Śląska zbliżają się ku końcowi.

Genewa. (PAT.) Wczoraj przyjął prezydent Calonder w biurach sekretarjatu Ligi narodów przedstawicieli prasy, którym oświadczył co następuje: Rokowania polsko-niemieckie w sprawie G. Śląska wchodzą w chwili obecnej w swoją fazę końcową. **Wśród spraw będących przedmiotem rokowań najważniejsze** są następujące: **Organizacja syndykatów zawodowych, bardzo drażliwa sprawa mniejszości narodowych, oraz sprawa likwidacji majątków niemieckich w polskiej części G. Śląska.** Nasze usiłowania mają na razie powodzenie, jednakże pozostanie prawdopodobnie pewna liczba spraw, w których nie uda się osiągnąć zgodnego poglądu obu stron. Następnie wyliczył prezydent Calonder wszystkie kwestje, co do których opracowane już zostały **całkowite projekty** zaakceptowane przez obie delegacje. Są to kwestje dotyczące kolei, wody, ubezpieczeń społecznych, węgla i produktów górniczych, ceł, oraz komunikacji, wzgl. cyrkulacji nadgranicznej. W ostatniej fazie rokowań usiłowania obu pełnomocników będą skierowane na pomyślne rozwiązanie punktów spornych. Praca ta będzie dokonana w drodze bezpośrednich rokowań pomiędzy obu pełnomocnikami albo pomiędzy pełnomocnikami a prezydentem Calondrem. Prezydent przewiduje trzy możliwe sposoby rozwiązania kwestji spornych: 1) Uzyskanie bezpośrednio zgody pomiędzy obu pełnomocnikami. 2) Uzyskanie zgody za pośrednictwem prezydenta Calondra. 3) Arbitraż prezydenta. Najpóźniej do 11. bm. obie delegacje muszą złożyć prezydentowi memorjały, przedstawiając swoje poglądy w kwestjach spornych. Przedewszystkiem mówił prezydent ucieknę się do próby pośredniczenia pomiędzy obu stronami. Gdyby zaś okazało się to bezowocne, wówczas na posiedzeniu plenarnem ogłoszę decyzję w charakterze arbitra. Niemożliwem jest dokładne ustalenie daty ukończenia prac konferencji, jednakże należy przewidywać, że termin ten nastąpi później, aniżeli to dotychczas było przewidywane. **Ponieważ zadaniem konferencji jest wypracowanie i zawarcie konwencji, która w ciągu lat 15-tu będzie musiała być czemś w rodzaju konstytucji, którą mieszana komisja będzie musiała wciąż stosować, jest więc konieczne, aby konwencja była jasna, dokładna i stanowcza.** Przy mojej pracy często myślę o ludności G. Śląska, którą poznałem w czasie mej wizyty na Śląsku i o której zachowałem jak najlepsze wspomnienia. Ludności tej, dla której pomyślności my wszyscy tutaj pracujemy, dziękuję szczerze za cierpliwość, z jaką oczekuje ona zakończenia naszych prac. W interesie tej ludności usiłujemy pracować z możliwie największym pospiechem, ale również w jej interesie musimy dbać o to, abyśmy pragnąc szybko pracować nie przecenili uszczerbku w trwałości dokonywanego przez nas dzieła. W końcu podkreślił p. Calonder niezmordowaną pracowitość obu delegacji, duch pojednania cechujący rokowania, oraz głębokie zrozumienie dla znaczenia prac. Prezydent zwraca się z apelem do prasy, aby użyczyła swej realnej pomocy przez wpływanie na opinję publiczną, aby jeszcze przez pewien czas spokojnie i cierpliwie oczekiwała definitywnego zakończenia rokowań.

*

Genewa. (PAT.) Havas. Wedle informacji z kół miarodajnych **rokowania polsko-niemieckie w sprawie G. Śląska zostaną zakończone w połowie kwietnia.**

Rumunia liczy się z możliwością wojny.

Berlin. (AW.) „Vossische Zeitung“ donosi, że Rumunja wystosowała wobec przeprowadzenia częściowej mobilizacji w Bessarabji notę do Jugosławji i Czechosłowacji, z zapytaniem, czy państwa te pospieszyłyby Rumunji z pomocą w razie wydania jej wojny. Oba te państwa przyrzekły Rumunji wszelką możliwą pomoc wojskową, jeżeliby ta okazała się potrzebną. W Belgradzie i Pradze zastanawiają się obecnie, czy w związku z mobilizacją w Bessarabji zachodzi „casus foederis“ dla obu tych państw.

Nota Stanów Zjednoczonych w sprawie konferencji genueńskiej.

Waszyngton. (PAT.) Reuter. Sekretarz Hughes wystosował do ambasadora włoskiego Ricciego następującą notę: Rząd Stanów Zjedn. otrzymawszy pierwszą notę Waszej Ekscelencji w sprawie udziału Stanów Zjedn. w proponowanej konferencji w Genui poddał ją poważnej rozwadze. Zrozumie Pan, że rząd Stanów Zjedn. musi interesować się konferencją, której celem jest wynalezienie skutecznych środków dla odbudowy Europy, albowiem nietylko życzymy sobie szczerze, aby narody, które najwięcej ucierpiały od spustoszeń i zawieruchy wojennej odzyskały dobrobyt, ale także ważną jest rzeczą, że bez uzdrowienia Europy nie może ulec poprawie położenie całego świata. Rząd Stanów Zjedn. badał zaproponowany program, przejęty tem uczuciem i musi wbrew swojej woli wstrzymać się od wzięcia udziału w krokach zmierzających do osiągnięcia wspomnianego celu. Z ubolewaniem zawiadamiam Pana, że przedsięwzięte badania stwierdziły stan, na podstawie którego nie można się oprzeć wnioskowi, iż **zaproponowana konferencja w gruncie rzeczy nie jest konferencją gospodarczą,** albowiem z pod obrad wyłączono kwestje, bez których zadowalającego rozwiązania nadal będą istniały główne powody zakłócenia życia gospodarczego. **Konferencja ma raczej charakter polityczny.** To też rząd Stanów Zjedn. nie mógłby w niej uczestniczyć. **Rząd Stanów Zjedn. musi jasno dać wyraz przekonaniu, że jakkolwiek bardzo sobie życzy wziąć w odpowiedni sposób udział w gospodarczej odbudowie Europy, czego dosyć złożył dowodów, to jednak nie chce się dać wciągnąć w sprawy polityki europejskiej bez koniecznej potrzeby.** W sprawie rosyjskiej musi on nadmienić, że wprawdzie dokłada starań, aby uczynić wszystko, co leży w jego mocy, na rzecz dobrobytu narodu rosyjskiego i z żywem przyjaznem zainteresowaniem śledzi każdy krok na drodze ku gospodarczej odbudowie, któraby umożliwiła Rosji powrót do dawnej produktywnej pracy, to jednak jest on zdania, że warunków ku temu nie będzie tak długo, dopóki nie nastąpi odpowiednie zachowanie się ludzi odpowiedzialnych za obecny rozstrój gospodarczy Rosji.

Także Anglja odmawia pomocy sowietom.

Londyn. (PAT.) — „Telegr. Comp. Chamberlain oświadczył w Izbie gmin, **że rząd angielski nie zaproponuje żadnych nowych kredytów dla głodnych w Rosji, ponieważ doszedł do przekonania, że rząd sowiecki używa tych środków dla mniej ważnych celów, aniżeli ratowanie głodnych.**

Londyn. (PAT.) — Ze względu na zobowiązania wobec własnej ubogiej ludności, jakoteż ze względu na kredyty udzielone państwom europejskim, może rząd angielski pomóc głodnym w Rosji obecnie tylko zapomocą wysyłki lekarstw i artykułów lekarskich.

Poczwórne porozumienie.

Praga. Cz. B. pr. z Belgradu. Wczorajsze posiedzenie plenarne zagaił minister spraw zagranicznych Nincziсz, który w swej mowie oświadczył między innemi: Rząd jugosłowiański wita z radością reprezentantów trzech zaprzyjaźnionych państw, z któremi Jugosławja związana jest nietylko wspólnemi interesami, lecz także głębokiemi uczuciami. Po raz pierwszy reprezentanci czterech państw z[illegible]rali się w Belgradzie w celu omówienia szeregu doniosłych kwestji. Państwa reprezentowane na konferencji belgradzkiej nie były sobie wprawdzie nigdy obcemi, jednakże konferencja obecna jest dowodem że w przyszłości nastąpi jeszcze większe zbliżenie. Konferencja będzie nadto dowodem solidarności czterech państw, które wspólnie z państwami wielkiej koalicji zamierzają przyczynić się do osiągnięcia gospodarczej równowagi Europy na podstawie umów pokojowych.

Belgrad. Minister spraw zagranicznych Jugosławji Nincziсz oświadczył przedstawicielowi Havasa, że idea poczwórnego porozumienia zrodziła się z obawy, iż niektóre mocarstwa zażądają rewizji zawartych traktatów. Minister zaznaczył, że konferencja rzeczoznawców czterech państw ob[illegible]a w Belgradzie, będzie działać zgodnie, a nie przeciwieństwie do prac rzeczoznawców francuskich i angielskich, obradujących w Londynie. Na koniec podkreślił p. Nincziсz, że aprobuje w zupełności politykę Poincarego.

Jednolite stronnictwo rządowe na Węgrzech.

Budapeszt. (PAT.) W. B. K. W zakresie polityki wewnętrznej sytuacja w chwili obecnej wyjaśniła się najzupełniej. Ugrupowanie stronnictw można uważać za zakończone. Do jednolitego stronnictwa rządowego przystąpili dotychczas z pośród zwolenników dawnych stronnictw rządowych również Tisza, Wekerle, oraz secesjoniści ze stronnictwa Koszuta, którego członek Hoitsy został wybrany drugim prezydentem rządowego stronnictwa jednolitości.

Irena Trapszo.

(Sylwetka jubileuszowa.)

...W sercu małej dziewczynki utajony niepokój. Pod osłoną lat dziesięciu drzemie, ale już budzić się poczyna sen o sławie. Rozstrzyga o tem jeden wieczór. Debiutantka — dziecko ujawnia wartość artystyczną, której zmarnować nie wolno.

Wszak dziecię w godzinie przeczuć jasną dłonią błogosławiła Sztuka. Oczy jej wpatrzyły się w małą Irenkę i hypnotyzując spojrzeniem, przekazywały swą tajemnice.

Tak pasowana na bojowniczkę Sztuki Irena Trapszo, „teatralne“ dziecko, córka tak zasłużonego dla sceny polskiej Anastazego Trapszy, stanęła w gromadzie braci aktorskiej w r. 1886 w Warszawie.

Wystarczy dziś spojrzeć na tę artystkę, aby obraz jej twórczości scenicznej znalazł odbicie w naszej wyobraźni. Powabna, miła sylwetka, głos... ten niezrównany w melodyjności swej głos Ireny Trapszo, naturalny wdzięk, a nadewszystko niezwykle subtelne odczuwanie psychiki kobiecej w całem jej bogactwie — temperament łatwo i chętnie uznający zmianę nastrojów — oto ramy, z poza których wyłania się sylwetka tak dobrze nam znana, tak powszechną otoczona sympatją.

Talent — o ile nie jest tylko chwilowym płomieniem jednego wysiłku — talent-moc rozpala święte ognie. Gasną one dopiero wtedy, gdy je brutalna dłoń niemocy zdusi. Największym zaś wrogiem talentu — szablon. Biada artyście, który ufny w swe siły nie rozwija skrzydeł do lotu, raz zatrzymawszy się na jednym poziomie, nie marzy już o szczytach. Zapatrzony w siebie, nie widzi swego celu. Nie dostrzega też zbliżającej się tragedji talentu.

Umiała talent swój zachować w pełnym blasku, bo rozumiała jego wartość Irena Trapszo. Jeśliby można jej dzieła aktorskie przedstawić w ujęciu malarskiem, to nic brakłoby tam ani jednego barwnego tonu. Obok pociągnięć o kolorycie pastelowym, barwy jasne i jaskrawe, drażniące swą żywością i misternie cieniowane — i wreszcie silnie odcinające się niemal niesamowite, ponure. A wszystkie w jakże niepokalanej harmonji! Całość wybitna, jednolita, mimo swej różnorodności — bo Trapszo nie dopuszcza nigdy do dysonansu między nią samą, a rolą. Gra wszystko — a bogactwo jej talentu nie uznaje pożyczek w formie naśladownictwa, choćby najlepszych wzorów. Umie być arcystylową — nie wyrzekając się siebie; liryka w jej ujęciu ma charakter żywiołowego sentymentu; jej postacie modernistyczne wolne są od znamion ekstrawagancji, a przepojone wytwornością; dramatowi o podłożu tragicznem nie skąpi silnie wstrząsających akcentów. W każdej przez nią odtwarzanej roli odbija się, jak w zwierciedle jej umiłowanie sztuki i jej rozumienie sztuki.

Myśląc o Irenie Trapszo, widzimy ją w coraz to innej postaci. Ta przymilająca się kotka, polerowanymi pazurkami z rozkoszą raniąca; ten kwiat, którego kielich tonie w słońcu i spragnionemi ustami pije słodycz gorących promieni; ta okrutna a cudna zjawa, która nie zna miłości, a kocha tylko kaprys — i ta kobieta-człowiek, silna, gdy cel swój osiąga, choćby przez poświęcenie — i ten dobry duch, zwiastun ukojenia, zapowiadający szczęście i to wszystko (wszak rozpatrzmy w pamięci tylko pobieżnie ról jej rejestr) — to wszystko ona.

Zadziwia też niepokonana młodość artystki. Jakby praca aktorska nie tknęła jej, jakby wytężona walka o obywatelstwo w świecie potęg teatru nie wyczerpała ani jednej z jej sił istotnych! Bo sztuka jest żywiołem Ireny Trapszo. Ona wypełnia jej nietylko wieczory spędzone na scenie — wypełnia jej każdy pogodny czy pochmurny dzień. Trapszo żyje z nią i dla niej.

O wyliczenie ról Ireny Trapszo trudno się pokusić. Od czasów Hellera prawie nie było na scenie lwowskiej komedji, ani dramatu, w którymby Trapszo nie występowała. Przesunął się przed oczami widzów korowód najrozmaitszych kreacji, a wiele z nich wraziło się tak silnie w pamięć, że nic ich nie wyruguje stamtąd. Taka np. Julka („W sieci“ Kisielewskiego), Aszantka (Perzyńskiego), Helena („Dla szczęścia“ Przybyszewskiego), Róża („Walka motyli“ Sudermanna) Joas („Sędziowie“ Wyspiańskiego) — to są mistrzowskie poprostu twory sceniczne.

Styl i epoka stanowią zawsze dla Trapszo cel bardzo sumiennych studjów. Można też śmiało powiedzieć, że wśród dzisiejszych naszych artystek ona jest jedną z tych nielicznych, które gdy im tak afisz każe — ze starych portretów schodzą na scenę i nie zatraciwszy nic ze swego uśmiechu składają ukłon w takt menueta. To też Fredro bez Trapszo byłby u nas niezupełny. Ona rozumie go nietylko w każdem jego powiedzeniu, nietylko wie, jaki mu gest się należy — ale zna również sztukę noszenia krynoliny z wdziękiem, sztukę dygów, jak „annoolim“ wywoływanie cały wdzięk dawnej kobiety i tę właściwość doprowadziła do wyrafinowanej doskonałości. O tem przekonać może także (przykład jeden z najnowszych) jej Sylwia z „Kręgu interesów“.

Powodzenie tak niebezpieczne dla ludzi mało odpornych, było dla Ireny Trapszo zawsze podnietą do dalszej pracy. Słowa uznania szanowała, jako dar składany jej talentowi, a w ślad za tem rosły jej własne względem siebie wymagania.

Wkrótce zobaczymy ją w „Naszych najserdeczniejszych“ Sardou. A więc znowu refleks doby minionej — a więc znowu (jesteśmy pewni) słoneczny promień, a więc znowu w jego blasku miraż talentu, co posiadł tajemnicę czarowania niewyczerpaną świeżością...

A. Tram.

W ten sposób połączyły się szerokie sfery hrdowe oraz inteligencja w jedno stronnictwo. — Oprócz grupy handlowo-przemysłowej Henricha poparcie z zewnątrz okazuje rządowi również większość zwolenników stronnictwa chrześcijańskiego pod przewodnictwem Husara i Ernsta. — Opozycja nie schodząca z frontu jednolitego składa się z frakcji Rassaya niezdolnego połączyć się z partją Vazsonyego na skutek jego postawy w sprawie tronu następnie z frakcji nielicznej Andrassego oraz z reszty stronnictwa chrześcijańskiego. Opinja publiczna prawie jednomyślnie pochwala stanowisko zajmowane przez jednolite stronnictwo rządowe, politykę rządu popiera również więcej, niż 60% prasy prowincjonalnej oraz znaczna część dzienników stołecznych z wyjątkiem organów Andrassego jak „Villag“, „Az Ujsag“, „Az Est“. — Na węgierskiej opinji publicznej sprawiły jak najlepsze wrażenie artykuły szeregu dzienników zagranicznych, podkreślające jednomyślność postawy narodu węgierskiego.

Lloyd George oburzony na ujawnienie życzeń w Indjach.

Londyn. Reuter. W kołach parlamentarnych opowiadają, że Lloyd George dopiero z dzienników dowiedział się o memorjale rządu indyjskiego w sprawie Turcji. Powołał on natychmiast do siebie sekretarza stanu dla Indyj lorda Montagu i członków gabinetu. Montagu oświadczył, że w zakresie swoich kompetencyj udzielił pozwolenia na ogłoszenie telegramu, wyliczającego życzenia Indyj. Lloyd George wezwał go wobec tego, aby się natychmiast podał do dymisji. Miejsce lorda Montagu zajmie prawdopodobnie któryś z unionistycznych członków Izby lordów.

Leafield. Radjo. Dziś został parlament zawiadomiony, że sekretarz stanu dla Indji, Montagu wniósł rezygnację, która została przyjęta. Rząd indyjski nadesłał memorjał, dotyczący stanowiska mahometan indyjskich w kwestji bliskiego Wschodu w związku z konferencją w sprawach bliskiego Wschodu, mającą się odbyć w Paryżu dnia 22 marca. Chamberlain zaznaczył w Izbie gmin przed oficjalnem zawiadomieniem o rezygnacji Montagu, że ogłoszenie tego memorjału nie powinno było nastąpić jedynie na odpowiedzialność sekretarza stanu, lecz na odpowiedzialność całego gabinetu. Podobne oświadczenie złożył w Izbie lordów lord kanclerz.

Gwałtowna a kłamliwa agitacja ruska we włoskiej prasie.

Rzym. (PAT.) W ostatnich czasach Rusini rozpoczęli gwałtowną agitację przeciwko Polsce w prasie włoskiej, poniżej podajemy jako próbki tej propagandy głosy prasy włoskiej.

„Popolo Romano“ pisze, że Polska w swoim ślepym fanatyźmie widzi w działalności Kościoła ruskiego zaporę dla Polaków w aneksji Galicji i ekspanzji na Rosję. Walka Polski przeciwko Kościołowi ruskiemu była ostra i zacięta. Imperjalizm polski traktujący katolicyzm jako instrument polonizacji uciekał się do prześladowania politycznego Rusinów, do intrygi dyplomatycznej oraz do wojny z klerem ruskim i dyplomacji w prasie polskiej i francuskiej skierowanej przeciwko apostołowi niezależności Galicji Szeptyckiemu. Metropolita Szeptycki jest pomimo to najpopularniejszą osobą w Galicji. Galicja, którą Polacy zajęli militarnie, znajduje się w okropnych warunkach. Na porządku dziennym jest prześladowanie kleru ruskiego i stałe zakazy praktyk religijnych. W dalszym ciągu podaje „Popolo Romano“ fałszywe informacje o rzekomem wyrwaniu przez agentów polskich jednej stronnicy z drukowanego obecnie kalendarza pontyfikalnego. — Artykuł nosi tytuł: Intrygi Polski i skandal Watykanu. W innym numerze znowu podaje „Popolo Romano“ informację o zamachu na metropolitę Szeptyckiego w Ameryce twierdząc, że zamachu dokonali polscy nacjonaliści.

Dziennik „Paese“ pisze, że Polska, która urosła dzięki zagrabieniu Galicji, zmusiła rząd ukraiński do ucieczki za granicę. Polska polonizuje siłą Ukrainę, choć statystyka sowietów wykazuje w Galicji ogromną większość Rusinów, trochę żydów polskich i znikomą mniejszość innych narodowości.

Wychowanie kobiet w Polsce.

Polskie Muzeum Szkolne rozpoczęło cykl wykładów pedagogicznych „O wychowaniu młodzieży żeńskiej“, pierwszą prelekcją dra Franciszka Majchrowicza, na temat: „Pogląd na dzieje wychowania kobiet w Polsce“.

Na szerokiem tle historji kobiet w Polsce, przedstawił prelegent w barwnym obrazie, przeplatanym zajmującymi epizodami z dziejów kultury polskiej, historję wychowania i szkół przeznaczonych dla młodzieży żeńskiej. Mówił o czasach Polski pogańskiej, o stanowisku kobiety w zaraniu dziejów naszych. Przesunął przed słuchaczami ponure obrazy tych surowych czasów, wskazał, jak podnosiło się zwolna znaczenie kobiety rycerskiej, jak doszło do emancypacji jej w w. XVI., jak na tem tle rozgorzała walka zazdrosnego o swe prawa mężczyzny. Mówił potem prelegent o wysokim poziomie naukowym i kulturalnym Polski w w. XV. i XVI., o udziale w nim kobiety, o wpływie francuszczyzny na naszą kulturę, wpływie zrazu pożytecznym i zbawiennym, później szkodliwym i zabójczym dla wychowania chłopców i dziewcząt; o pracach Komisji edukacyjnej nad wychowaniem kobiet i ruchu ponownie emancypacyjnym w tym okresie.

Przeszedłszy do czasów porozbiorowych wykazywał prelegent, jak usilnie dążyły rządy zaborcze do zniweczenia, a przynajmniej do spaczenia ducha narodowego młodzieży naszej w ogólności. Mówił dalej o edukacji młodzieży naszej na emigracji politycznej we Francji po r. 1831 i 1863, o zakładzie w Hotelu Lambert i PP. Wizytek, a także o edukacji na emigracji zarobkowej w Ameryce, podnosząc pracę oświatową duchowieństwa polskiego świeckiego i zakonnego, Zasługi SS. Felicjanek i Nazaretanek około szkół żeńskich w Stanach Zjednoczonych.

Apelował w ciągu swego wykładu do stworzenia grupy osobnej pracowników dla badania dziejów wychowania kobiet w Polsce, grupy opartej o ministerjalną komisję hist.-ped. we Lwowie, wykazywał potrzebę żywszego zajęcia się sprawą edukacji młodzieży naszej na emigracji ekonomicznej i utworzenia osobnego działu dla badań w tej sprawie w Polskiem Muzeum szkolnem i Komisji hist.-ped. we Lwowie.

Zanim to nastąpi, uważa, że dążyć należy usilnie do stworzenia szkoły opartej o tradycje polskie w wychowaniu kobiet. Przygotowaniem dla sfer rozstrzygających w tym kierunku mają być wykłady obecne, urządzone przez Polskie Muzeum szk.

Ideał wychowawczy, jaki ma przyszła szkoła żeńska spełnić, kończył prelegent — mamy gotowy w sercach i umysłach naszych.

„Pragniemy, aby córki i siostry nasze wychodziły z przyszłej polskiej szkoły zdrowe fizycznie, czyste moralnie, aby znały swe prawa i obowiązki obywatelskie, aby z praw miały korzystać, a obowiązki wiernie spełniać, aby posiadły wiedzę poważną, gruntowną, nie błyskotliwą i powierzchowną, aby nadmierny intelektualizm nie przytłaczał praktycznego zmysłu, odziedziczonego po ojcach, by praktyczność życia nie przygaszała piękna, które Stwórca zaszczepił w jej duszy, by piękno to opromieniało ich życie całe i promieniowało na całe ich otoczenie. Pragniemy, aby Polki w odrodzonej Ojczyźnie wydawały pokolenie zdrowe fizycznie i moralnie, zdolne nietylko ramieniem swem bronić skutecznie granic Rzeczypospolitej, ale i przeprowadzić odbudowę człowieka wewnętrznego.

Wierzymy mocno, że za sprawą i przyczyną Polki Mickiewiczowskiej, zbawienia słońce, które tak cudownym sposobem zajaśniało nad ziemią naszą ojczystą po 150-u latach mroków niewoli, świecić odtąd będzie stale i trwale nad Polską potężną, szczęśliwą! **Edward Szajowski.**

KRONIKA.

Kalendarz: Niedziela, 12 marca Rz.-kat.: 2 P. Sucha. — Gr.-kat.: 2 Post. — Słowiański: Swatosza.

Poniedziałek, 13 marca. Rz.-kat.: Krystyny. — Gr.-kat.: Wasylyja. — Słowiański: Niecisława.

— **Coraz śmielej** toruje sobie drogę wiosna, coraz żwawiej uwija się przy sprzątaniu ostatnich śladów swej poprzedniczki. Od dni kilku termometr utrzymuje się na wysokości ponad 10 stopni. Osuszają się zwolna błota pod wpływem wiatrów marcowych, chłonących wilgoć jak bibuła. W ogródkach rozpoczęto już tu i owdzie roboty wiosenne, a niebawem, gdzie tylko istnieje jaki rydel będzie zmobilizowany. Oczywiście, jeśli w „scenach widzenia“ nie zajdzie zmiana, co pod rządami marca zawsze w rachubę brać należy.

— **Przed imieninami Naczelnika Państwa.** W Krakowie odbyło się posiedzenie komitetu organizującego uroczystość z powodu imienin Naczelnika Państwa. W naradach wzięli udział przedstawiciele wojskowości oraz władz rządowych i miejskich. Program uroczystości przewiduje w przeddzień imienin t. j. 18 b. m. akademję wojskową oraz capstrzyk muzyk wojskowych na ulicach miasta. W dniu 19. b. m. odbędzie się uroczysta Msza polowa, popołudniu przedstawienie dla młodzieży w teatrze Słowackiego, wieczorem w tymże teatrze uroczysta akademja. Wybrany subkomitet ustali szczegóły programu.

— **Uroczystą akademja** na cześć Papieża Piusa XI. odbędzie się w Poznaniu 12 b. m. w auli uniwersyteckiej. Między innemi będzie przemawiał kardynał Dalbor.

— **Na pomnik Konopnickiej we Lwowie.** Zarząd szkoły 7-klasowej żeńskiej w Borysławiu 5.484 Mk.

— **Pomnik Marji Konopnickiej w Brześciu.** W Brześciu nad Bugiem Polska Spółdzielnia budowlana »Rejtan« utworzyła komitet budowy pomnika Marji Konopnickiej. Będzie to pierwszy pomnik w Polsce, poświęcony pamięci autorki »Roty«, a odsłonięcie jego odbędzie się w tym roku. Komitet zwraca się do wszystkich Polek, by poparły jego usiłowania przez nadsyłanie składek na budowę pomnika.

— **Ruch kolejowy.** Po uskutecznionej naprawie mostu między Radziwiłłowem i Rudnią Poczajowską linji Krasne-Zdołbunów został podjęty z dn. 9 b. m. ogólny ruch na tej linji.

Wobec pojawienia notatki w niektórych tutejszych dziennikach, że pociąg pospieszny Lwów-Borysław zniesiony zostaje od 15 marca zaznacza się, że pociągi odpośne, t. j. 1701, 1202. 1801 (odj. ze Lwowa 10·00) i nr. 1802, 1201, 1702 (przyj. do Lwowa 19·15) kursują i nadal kursować będą stale bez żadnych ograniczeń. Natomiast bieg pociągu pospiesznego Lwów-Kraków przez Sambor, Chyrów, Zagórz, Stróże, Tarnów mający w Samborze połączenie z Borysławiem nr. 2101, 1206. 1305 (odj. ze Lwowa 16·10) i nr. 1305, 1205, 1202 (przyj. do Lwowa 13·25 wobec słabej frekwencji od 15 marca przestaje stale kursować.

(n.) **Porządek i bezpieczeństwo na kolejach.** Z Warszawy donoszą, że Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem kolei żelaznych wydało w interesie utrzymania porządku i bezpieczeństwa na kolejach szczegółową instrukcję dla organów policji państwowej pełniących służbę na kolejach, poruczając im obszerny zakres działania w porozumieniu z władzami i organami kolejowemi. Do szczególnych obowiązków odnośnych funkcjonarjuszów policji należy udzielanie organom kolejowym pomocy przy nieporozumieniach z publicznością w sprawach przekroczeń przepisów kolejowych, zapobieganie przestępstwom i ich ujawnianie przy szczególnem uwzględnieniu ochrony podróżnych i ich mienia, oraz mienia kolei żelaznych, tudzież zapobieganie niszczeniu lub uszkadzaniu urządzeń kolejowych. Ponadto mają funkcjonarjusze policji państwowej współdziałać z organami kolejowemi w akcji ratunkowej przy katastrofach kolejowych i udzielać w wypadkach uzasadnionej potrzeby ochrony przez konwojowanie transportów kolejowych. Instrukcja poleca wreszcie funkcjonarjuszom policji działać we wzajemnym kontakcie z oddziałami wywiadowczemi doraźnej kontroli zorganizowanemi przy poszczególnych dyrekcjach kolejowych, w szczególności komu-

nikować tymże swoje spostrzeżenia odnośnie do pracowników kolejowych, co do których zachodzi uzasadnione podejrzenie, że podczas pełnienia służby dopuszczają się przestępstw, zwłaszcza z chęci zysku.

— We własnych sidłach. Krakowski „Naprzód“ przynosi ciekawe zakulisowe szczegóły, dotyczące osoby Ministra Skirmunta i stronnictwa narodowo-demokratycznego. Zaznaczyć należy — pisze on — że w sprawie Skirmunta endecy wpadli we własne sidła. Mianowicie wczoraj w „Gazecie Warszawskiej“, głównym organie endecji, pojawił się artykuł mieszający Skirmunta z błotem. Dziś gdy Ponikowski zaproponował Skirmuntowi ponownie tekę spraw zagranicznych, tenże oświadczył, że poparcia lewicy niema, zaś co do prawicy to artykuł „Gazety Warszawskiej“ jest wymownym dowodem jej opozycji.

Okazało się, że — jak twierdzą sami endecy — artykuł „Gazety Warszawskiej“ był wynikiem histerji tak, że dziś pos. Skarbek przybiegł do klubu pracy konstytucyjnej z prośbą, aby klub podjął inicjatywę utrzymania Skirmunta. Klub pracy konstytucyjnej oświadczył Skarbkowi: „Skoro panowie Skirmunta powalili, to sami postawcie go na nogi“. Wśród endeków panuje konsternacja, gdyż gdyby przeprosili Skirmunta, oznaczałoby to zdezawuowanie ich naczelnego redaktora.

— Słowacki telegram kondolencyjny. Prezydjum słowackiego Tymczasowego rządu narodowego wysłało na ręce senatu Uniwersytetu lubelskiego telegram kondolencyjny, w którym wyrażono najgłębsze współczucie z powodu zgonu ks. rektora Idziego Radziszewskiego, wielkiego przyjaciela Słowaków. Telegram ten podpisali: prezydent rządu kr. prof. dr. Franciszek Jehliczka, wiceprezydent Franciszek Unger i sekretarz stanu Chrobrzyński. Przypomnieć należy, że w swoim czasie w grudniu r. 1920 p. Unger wypowiedział w auli Uniwersytetu lubelskiego odczyt o słowackim ruchu narodowym, po którym ś. p. ks. rektor Radziszewski wygłosił piękne i serdeczne przemówienie, podkreślające zrozumienie Polaków dla cierpień narodu słowackiego. Wdzięczni Słowacy złożyli teraz w dowód pamięci hołd zmarłemu.

— Towarzystwo sztuk pięknych, ul. Dzieduszyckich 1 (gmach Muzeum przemysłowego). W niedzielę dnia 12. bm. otwartą zostanie o godz. 10 przedpołudniem wystawa zbiorowa artysty malarza prof. Ludwika Kwiatkowskiego, oraz wystawa cyklu „Wojna“ artysty malarza prof. Kazimierza Sichulskiego. Prócz tego wystawionych będzie kilkanaście świeżo nadesłanych obrazów Fryderyka Pautscha, które będą do nabycia.

Sekretarjat zawiadamia zarazem, że odbyte dnia 27. stycznia walne zebranie członków czynnych Towarzystwa, przyjęło do wiadomości przedłożone sprawozdanie kasowe za lata od r. 1919 do 1921 i udzieliło absolutorjum poprzedniej dyrekcji. Skład obecnego wydziału jest do przejrzenia w sekretarjacie, gdzie każdy interesujący się sprawami Towarzystwa może również otrzymać nowy statut i sprawozdanie za lata ubiegłe.

— Kradzież w Banku Ziemiańskim w Warszawie. Jak donosi „Gazeta Poranna“, do Banku ziemiańskiego w Warszawie przyszedł niejaki Pfeiffer, aby z swej skrytki depozytowej wyjąć kosztowności. Gdy otworzył skrytkę, w której znajdowały się przedmioty wartości 100 miljonów marek, przekonał się, że jest ona pusta. Na miejsce zjechali przedstawiciele urzędu śledczego i właściciele innych skrytek depozytowych, między nimi ks. Woroniecka, która skonstatowała brak kosztowności wartości 80 miljonów. Straty idą w setki miljonów. Władze prowadzą energiczne śledztwo.

— Z Kasyna i Koła liter.-artyst. Pierwszy podwieczorek wielkopostny odbędzie się w niedzielę, 12 b. m. o godzinie 5 popołudniu. Orkiestra salonowa. Wstęp dla członków Kasyna i Koła, ich rodzin, oraz wprowadzonych przez nich gości — wolny.

— Z Uniw. ludowego im. A. Mickiewicza. W niedzielę, 12 b. m., o godzinie 6·30 wieczorem przy ul. Bourlarda 5, wykład docenta Uniw. dr. K. Hartleba p. t.: „Polska za Jagiellonów“ (dzieje dynastji — kultura narodu) cz. I. (z obrazami świetlnymi).

— Wieczór poezji jugosłowiańskiej, urządzony staraniem zawodowego Związku literatów polskich, odbędzie się w poniedziałek, 13 b. m. o godz. 8 wieczorem w sali ratuszowej. Zagai dr. Lubaczewski. „O najnowszej poezji jugosłowiańskiej“ mówić będzie p. Vilim Francics. Dyr. Frączkowski odczyta utwory Nazora, Andrica, Mateusa, Lovrica i innych. Bilety w cenie 400, 300 i 150 M. wcześniej do nabycia w składzie nut B. Połonieckiego.

Kursy giełdowe.

Lwów, dnia 11 marca, godz. 10·30.

Marki niemieckie	16·00	(17·10—17·30)
Franki francuskie	358	(000—000)
Franki szwajcarskie	—	(—)
Funty sterlingi	17·350	(— —)
Wiedeń	00—00	(55·00—56)
Korony niem.-austr.	00—00	(59·00—61)
Korony czeskie	00—00	(70—71)
Praga, wypłata	00—00·00	(68·00—79·00)
Lei	—	(00—00)
Paryż	—	(000·00—000·00)
Berlin		(16·90—17·05)
Dolary amerykańskie	3960—0000	(3975—4200)
„ kanadyjskie 7% mniej		(—)
Zurych Marki polskie	00·00	

Tendencja na dolary silna, marki niem. i kor. austr. tendencja zniżkowa.

Uwaga: Pierwsza cyfra wskazuje kurs informacyjny, druga, w nawiasie, kurs nieoficjalnej giełdy.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7·30 wieczorem.

Dziś, w sobotę popołudniu „Straszny dwór“, opera w 3 aktach Moniuszki (staraniem komitetu rozrywek dla młodzieży); — wieczorem „Dzieje salonu“, komedja w 3 aktach K. Wroczyńskiego. — Jutro, w niedzielę o godz. 12 w południe „Poranek arji operowych“; — popołudniu o godzinie 3·30 „Szkoła żon“, komedja w 5 aktach Moliera; — wieczorem o godz. 7 „Tannhäuser“, opera w 3 aktach Wagnera. — W poniedziałek „Zamarłe oczy“, opera w 3 aktach D'Alberta. — We wtorek „Dzieje salonu“, komedja w 3 aktach K. Wroczyńskiego.

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, w sobotę „Czysty interes“, komedja w 3 aktach St. Kiedrzyńskiego. — Jutro, w niedzielę popołudniu „Niebieski lis“, komedja w 3 aktach Herczega; — wieczorem „Kłopoty pana Złopolskiego“, farsa Henryka Zbierzchowskiego. — W poniedziałek i we wtorek „Czysty interes“, komedja w 3 aktach Kiedrzyńskiego.

Repertuar Teatru Nowości.

Dziś, w sobotę „Miljarderzy“, operetka w 3 aktach Steffana. — Jutro, w niedzielę popołudniu „Dookoła miłości“, operetka w 3 aktach O. Straussa; — wieczorem „Miljarderzy“, operetka w 3 aktach Steffana. — W poniedziałek i wtorek „Miljarderzy“, operetka w 3 aktach Steffana.

Z muzyki.

Koncert wiolonczelisty prof. Pawła Grümmera zgromadził w sali Polsk. Tow. muzycznego bardzo liczne audytorjum i należał do najudatniejszych wieczorów bieżącego sezonu.

Prócz tonu, którego „volumen“ mógłby zaimponować słuchaczom, posiada znakomity ten artysta wiele innych zalet, cechujących grę pierwszorzędnych wirtuozów. Przedewszystkiem intonacje nieskazitelną i rzewność kantyleny, a obok tych dla każdego wiolonczelisty podstawowych „plusów“ technikę nie zawsze może nieomylną, lecz w każdym kierunku sumiennie wydoskonaloną i wystarczającą na popis nie błyskotliwy, ale oparty o poważniejsze intencje artystyczne.

Nikogo więc nie raził brak sztuczek wiolonczelowych, czyli olśniewających efektów dźwiękowych, gdy piękna, szlachetnie prowadzona kantylena przemawiała każdemu do serca, uwydatniając w sposób prawdziwie muzykalny walor kompozytorski interpretowanych utworów.

Program prof. Grümmera obejmował kompozycje klasyczne (po części), a przeważnie dzieła romantyków. Brak miejsca nie pozwala mi wymienić całego programu, zaznaczę więc tylko w krótkości, że M. Brucha „Kol Nidrei“ (melodja hebrejska, prześlicznie odegrana) i niemniej porywająca interpretacja Schuberta „Ave Maria“ wywołały burzę niemilknących oklasków.

Akompaniował dyskretnie, brawurowo i artystycznie — jak zwykle — ceniony nasz pianista p. dr. Edward Steinberger.

Fr. Neuhauser.

TELEGRAMY.

ZAPOWIEDŹ BURZY W SEJMIE WILEŃSKIM.

Wilno. (AW.) Powróciła tu lewica delegacji sejmowej z posłem Zasztowtem na czele. Posłowie należący do klubów Zespołu stronnictw narodowych oświadczyli, że nie dopuszczą do plenarnego posiedzenia Sejmu, a nawet do posiedzenia komisji. Wielu posłów Zespołu wyjechało na prowincję.

ZJAZD „ODRODZENIA“.

Wilno. (AW.) — Zjazd stronnictwa ludowego „Odrodzenie“, na którem czele stoi Stefan Mickiewicz uchwalił rezolucję aprobującą politykę stronnictwa prowadzoną przez S. Mickiewicza w Sejmie. Wnioski wysunięte przez odłam Chomińskiego upadły.

BUDŻET POLSKIEGO MINISTERSTWA SKARBU A ZAGRANICA.

Warszawa. (AW.) Dzienniki donoszą, że budżet Ministerstwa skarbu na rok bieżący zrobił zagranicą korzystne wrażenie i temu przypisują możliwość dalszego spadku waluty zagranicznej. Zagranica ocenia znacznie lepiej położenie polityczne i gospodarcze Polski.

NAPADY NIEMIECKIE.

Katowice. (AW.) — Na kupców polskich, wracających z jarmarku lipskiego Orgeschowcy urządzili szereg napadów.

Katowice. (AW.) — Dzienniki niemieckie donoszą z Opola, iż z rozporządzenia komisji międzysojuszniczej obok więzienia w Opolu wystawiono baraki, w których stacjonują odziały wojkowe, strzegące tego więzienia. Zarządzenie to ma na celu zabezpieczenie więzień od próby zwolnienia aresztowanych, co kilkakrotnie już miało miejsce.

NA RUSI PRZYKARPACKIEJ.

Praga. (PAT.) „Prager Tagebiatt“ donosi, że przewódcy partii politycznych na Rusi Przykarpackiej zostali zaproszeni na 16. marca br. do Pragi celem podjęcia rokowań w kwestji autonomji.

ZWOLNIENIE WIĘŹNIÓW.

Wilno. (AW.) — Wedle wiadomości z Kowna z więzień zostali zwolnieni członkowie P. O. W. i Strzelców Nadniemeńskich. Pozostali w więzieniu tylko skazani na więzienie dożywotnie: Sipowiż, Najewski, Narkiewicz, Kamalec, Kalhoff.

NA CZEŚĆ MAZZINI'EGO.

Rzym. (PAT.) Z okazji 50. rocznicy śmierci Mazzini'ego, dzienniki poświęcają pamięci jego specjalne artykuły. W obecności króla, władz cywilnych i wojskowych odbyła się uroczystość położenia kamienia węgielnego pod pomnik Mazzini'ego. Miasto przybrane flagami. Na uroczystości przemawiali prezydent ministrów Tittoni, senator Rava i syndyk Rzymu.

WICHRY I BURZE NA ZACHODZIE.

Poldhu. (PAT.) Radio. Gwałtowna burza połączona z wichrem nawiedziła Anglię i kanał. — Straty materjalne olbrzymie, komunikacja z kontynentem przerwana.

Paryż. (AW.) W całej Francji szalał wczoraj gwałtowny orkan, który wyrządził wielkie szkody, szczególnie we Francji północnej. W jednem z miast tamtejszych wiatr obalił wieże 20 m. wysoką. Dużo osób poniosło wskutek orkanu ciężkie obrażenia, a nawet śmierć, kilka okrętów zatonęło.

ZJAZD MINISTRÓW SPRAW ZAGRAN.

Leafield. (PAT.) Radio. Propozycja lorda Curzona w sprawie zwołania konferencji ministrów spraw zagran. angielskiego, francuskiego i włoskiego na 22. bm. została ostatecznie przyjęta przez państwa zainteresowane.

KONFERENCJA W SPRAWIE WSCHODNIEJ.

Paryż. (PAT.) Havas dowiaduje się, że konferencja, mająca na celu omówienie sprawy wschodniej ma się zebrać 22. marca br.

KONFERENCJA MINISTRÓW FINANSÓW.

Paryż. (PAT.) (WBK.) W sprawie konferencji ministrów finansów donoszą pisma, że należy przyjąć, iż za podstawę ich ostatecznych postanowień służyć będzie układ w Cannes. Stanowisko francuskie, które zostało wyłuszczone w memorjale ministra de Lasterie, nie utrzymało się przeciwko głosom Anglji, Włoch i Belgji. Pierwszy miljard rat niemieckich będzie podzielony w ten sposób: priorytety belgijskie 330 miljonów, wpłata kosztów okupacji dla Anglji 500 miljonów, dla Włoch 300 miljonów, a dla Francji 140 miljonów. Sumy przewidziane dla kopalń zagłębia Saary zostaną przeniesione na budżet reparacji na r. 1922.

„ZWIĄZEK HR. SCHLIFFENA".

Berlin. (AW.) Członkowie b. niemieckiego sztabu generalnego założyli „Związek hr. Schliffena", który każdego roku w dniu imienin tego generała zbierać się ma na walne zgromadzenie. Do związku należy już trzystu wojskowych, między innymi: Ludendorff, Falkenheyn i b. książę pruski Oskar.

NIEMIECKIE WPŁYWY POKOJOWE.

Paryż. (AW.) „Matin" omawiając zawarty niedawno traktat handlowy między Jugosławią a Niemcami stwierdza, że układ ten dowodzi niestrudzonej pracy Niemców, celem rozszerzenia swych wpływów handlowych w Europie środkowej. Zdaniem „Matina" narodowe dzienniki jugosłowiańskie spostrzegły zamiar Niemiec, dążących do opanowania ekonomicznego Jugosławji i stwierdzają, że nowa wojna będzie nieunikniona, jeżeli konferencja w Genui nie powstrzyma Niemiec od ekonomicznego opanowania Jugosławji.

KONGRES W SPRAWIE KRYZYSU MIESZKANIOWEGO.

Rzym. (PAT.) Zgodnie z decyzją powziętą w Brukseli w r. 1913, międzynarodowy kongres w sprawie kryzysu mieszkaniowego odbędzie się tutaj 21. września 1922 r. Prace przygotowawcze i organizacyjne są w pełnym toku. Do udziału w kongresie będą zaproszone wszystkie narody.

REPATRJACJA JEŃCÓW AUSTR.-WĘGIERSK.

Charków. (PAT.) Radio. Ukraińska komisja ewakuacyjna zarządziła rejestr wszystkich byłych jeńców wojennych wojsk austrjacko-węgierskich znajdujących się na Ukrainie i na Krymie, w celu przeprowadzenia repatrjacji tychże jeńców.

W IRLANDJI.

Londyn. (PAT.) Wolff. Z Limmeryk donoszą: Wojska republikańskie, które wtargnęły tutaj przed kilku dniami, są jeszcze ciągle panami położenia. Rząd prowizoryczny wysłał około 1000 pewnych irlandzkich żołnierzy do Limmeryk. Wojska angielskie znajdują się w tem mieście. W Belfaście trwają dalej walki uliczne.

KWESTJA RJEKI.

Rzym. (PAT.) Stefani. — Rada ministrów zajmowała się dziś kwestją Rjeki. Jednogłośnie zdecydowano, że sprawa Rjeki powinna być rozstrzygnięta zgodnie z przyjętemi zobowiązaniami międzynarodowemi oraz z traktatami, które zostały podpisane.

Rjeka. (PAT.) Hawas. Prezes Komitetu narodowego odczytał wobec zgromadzonych tłumów proklamację powierzającą Giurati'emu kierownictwo rządu prowizorycznego. Komitet obrony narodowej zachowa w mieście swą władzę, aż do chwili objęcia agend przez Giurati'ego.

RUCH ANTYSOWIECKI W GUBERNJI TAMBOWSKIEJ.

Moskwa. (PAT.) Według ostatnich wiadomości z gubernji Tambowskiej rozpoczął się tam poważny ruch antysowiecki. Główną rolę w tym ruchu odgrywają oddziały atamana Antonowa — który wydał odezwę do mas włościańskich, wzywającą do powstania przeciw komunistom. Odbywają się krwawe starcia z oddziałami sowieckimi.

Głównym celem ataków Antonowa są stacje kolejowe.

MEDYCYNA SOWIECKA.

Wiedeń. (AW.) W okręgu kijowskim wybuchła choroba nosacizny wśród koni. Ludzie, którzy zjadają mięso końskie zarażają się. Lekarze sowieccy stosują wobec chorych bardzo radykalne metody, trując bez ceremonji zarażonych nosacizną.

DŻUMA.

Moskwa. (PAT.) W okolicach Mikołajewska stwierdzono 23 wypadki dżumy.

UMOWA ŁOTEWSKO-NIEMIECKA.

Ryga. (PAT.) —Według oświadczenia szefa delegacji łotewskiej w Berlinie p. Albata, umowa łotewsko-niemiecka zostanie podpisana w najbliższych dniach. — Na mocy tej umowy przemysł niemiecki ma udzielić Łotwie znacznego kredytu towarowego. Pozatem otrzyma Łotwa prawdopodobnie materjały wojskowe pozostałe po armji Bermonta.

—oo—

Londyn. (AW.) „Times" donosi ze Smyrny, że na froncie koło Eski Sheir rozpoczęły się walki. Wedle źródeł greckich Kemaliści musieli wycofać się ze swych stanowisk.

Berlin. (AW.) Wydział finansowy politycznej gospodarki Rzeszy rozpoczął 10. bm. trzydniowe obrady nad pożyczką przymusową, ustawą o podatku ziemskim i przygotowaniami do konferencji genueńskiej.

Ostatnie wiadomości.

IZBY LEKARSKIE.

Warszawa. (PAT.) W Ministerstwie zdrowia publicznego odbyła się konferencja w sprawie organizacji Izb lekarskich w Polsce. Przedmiotem obrad była w szczególności sprawa rozgraniczenia terytorjalnego Izb, systemu wyborczego, udziału lekarzy okołokrajowców w Izbach i i. Obecni uznali projekty ministerjalne zasadniczo za najbardziej celowe i odpowiadające potrzebom praktycznym.

ZJAZD DELEGATÓW UZDROWISK.

Kraków. (PAT.) Wczoraj w sali posiedzeń Towarzystwa lekarskiego rozpoczęły się obrady zjazdu delegatów uzdrowisk całej Polski. Przewodniczy Jan hr. Potocki z Rymanowa. Na zjeździe poruszono między innemi sprawę uchylenia ustawy o ochronie lokatorów odnośnie do mieszkań w pensjonatach i willach na czas trwania sezonu, konieczność polepszenia stosunków komunikacyjnych i połączeń kolejowych, naprawy dróg publicznych wiodących do zdrojowisk itp. Po południu obradowano nad ustaleniem cen wytycznych w pensjonatach i willach. Dalszy ciąg obrad dziś.

O KŁAJPEDĘ.

Gdańsk. (PAT.) —Z Kłajpedy donoszą: Rokowania w sprawie zawarcia traktatu handlowego między Polską i Kłajpedą rozpoczęły się w Kłajpedzie pod kierownictwem posła polskiego Szaroty. Rząd niemiecki zawiadomił władze w Kłajpedzie, iż gotów jest rozpocząć podobne rokowania w Berlinie w dniu 27. bm. — Również i Litwa wyraziła gotowość prowadzenia tego rodzaju rokowań.

Z SEJMU GDAŃSKIEGO.

Gdańsk. (PAT.) — Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu gdańskiego załatwiono między innemi sprawę podania wystosowanego przez rybaków Helu, zawierającego prośbę o ułatwienie rybakom helskim przy zakupnie w Gdańsku narzędzi rybackich. — Nacjonaliści niemieccy zaproponowali przekazanie tego podania Senatowi do rozpatrzenia, przyczem nacjonalista Bumke uzasadniając powyższy wniosek, oświadczył, że rybakom Helu trzeba bezwarunkowo przyjść z pomocą, gdyż przyłączeni zostali oni do Polski wbrew swojej woli. — Poseł Arczyński sprzeciwił się wnioskowi nacjonalistów, ponieważ rybacy Helu są obcokrajowcami i powinni byli się zwrócić do Senatu za pośrednictwem Rządu polskiego. — Przekazanie tej sprawy Senatowi gdańsk. i rozpatrywanie jej przez Senat gdański byłoby naruszeniem jego kompetencji, która w tej sprawie należy do Rządu polskiego, a nie do Gdańska. Pomimo protestu posła Arczyńskiego wniosek nacjonalistów niemieckich przyjęto.

Marja Bańkowska. 70)

TANCERKA.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy.)

— Dlaczego?... Popatrz na nią — rzekł Jan Mierzejewski i ręką wskazał rozsuwającą się kotarę i scenę, na której ukazała się tancerka. Bengalskie ognie rzuciły na nią snop jaskrawych promieni, puszysta suknia mienić się poczęła szkarłatem i złotem, błękitne gazy fruwały jak małe płomyki. Tak, jak ją na plakacie przedstawił malarz, tak zjawiła się teraz przed oczyma ludzkiemi, cała w ogniach, wykwitająca z płomieni z tryumfującym uśmiechem na twarzy, uśmiechem księżniczek z obrazów Lionarda da Vinci...

A pani Zofja Mierzejewska, siwa już choć młoda kobieta, rozumna i dobra, przechyliła się przez męża i powiedziała szeptem do Marji:

— Wie pani... ona na mnie robi dziwne wrażenie, przypomina mi kwiat jakiś, którego nigdy nie widziałam, ale o którym czytałam w bajkach. Egzotyczny, nieznany kwiat, który rozkwita w głębinach niedostępnych puszczy, cudny kwiat o barwach tęczy, o woni rozkosznej i zabijającej, **kwiat dżungli, wokół którego miłośnie obwija się kobra.**

I szła kompozycja za kompozycją; po „Szale ognia", „Gra fal", utwory z cyklu Miłość: „Tęsknota", „Pocałunek" i „Tyś mój".

Snuły się wizje wysnute z fantazji duszy gorącej, namiętnej i dumnej, uzmysłowione linjami jej cudownego ciała i rytmem gestów. A muzyka Litowskiego biegła w ślad tych rytmów, podściełała się pod bose, tańczące stopy, służyła na każde skinienie, zatracała swoje własne ja, stawała się tylko tłem.

Po pauzie nastąpiła druga część programu: Trzy tańce stylowe: Sulamith, Salambô i Salomé; — temi trzema tańcami Rena Algersholm podbiła sobie Amerykę i zjednała sławę dzisiejszą. Pierwszy raz produkowała je we Lwowie, wśród nowych dekoracyj i z nowym podkładem muzycznym Litowskiego

Za sceną skandował ktoś „Pieśń nad Pieśniami", a na scenie Sulamitka „tańczyła" miłość.

Pani Mierzejewska patrzyła na Marję, która była tak śmiertelnie blada, iż zdawało się, że omdleje. W tej muzyce dopiero zaczęła poznawać Litowskiego, chwytając uchem poszczególne frazy rapsodu trzeciego, pieśni Krysty do Bolesława Śmiałego. Lecz jakże zmienione, jak niepodobne do pierwowzoru, przeinaczone kompletnie, poobcinane, przerobione, zastosowane do taktu tanecznego, poprostu — sprofanowane!

I gdy Marja z bezmiernym bólem patrzyła na ten „poemat taneczny", który się jej wydawał grobem rzeczy wielkiej i pięknej, grobem sprofanowanym — sala cała huczała oklaskami i zasypywała scenę kwiatami, mając sobie za punkt ambicji, prześcignąć jeszcze publiczność amerykańską.

A potem na scenie, przedstawiającej taras pałacu Hamilkara w Kartaginie, na posadzce posypanej szafirowym pyłem i usianej złotemi gwiazdami, między smukłemi kadzielnicami, w których płonął nard, myrrha i cynamon, w świetle księżyca Salammbô pieściła się z wężem w świętym tańcu. Złocisty uraeus otaczał jej głowę i połyskiwał nisko ponad brwiami, które przedłużone sztucznie ocieniały przepastną głębię jej szarych oczu, skupionych mistycznie i gorejących świętym szałem kultu. Ramiona jej, koloru bladej ambry, silne, smukłe i giętkie, zdawały się same być parą wężów wijących swe kręgi w miłosnym pląsie; na palcach rąk stulonych w kształt wężowych głów, połyskiwały dwa olbrzymie szmaragdy o zimnym, zielonym połysku, jak dziwne, zagadkowe oczy gadów.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

OGŁOSZENIA.

EDYKTA W SPRAWIE UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 8/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Pyłypiec syn Kyryły, urodzony 28. listopada 1884. r. w Wierzbięcinie, rolnik ostatnio tamże zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz ukraiński i wedle przeprowadzonych dochodzeń walczył w bitwie pod Lubaczowem przed Bożem Narodzeniem w 1918. r. i w czazie tej bitwy padł na ziemię wś od gradu kul. Od tego czasu nie daje o sobie znaku życia. Można zatem przyjąć, iż zaszły warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. ust. cyw. wzgl. ust. z 31. marca 1918 r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Tatjany Pyłypiec wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego, zawartego na dniu 22. listopada 1908. r. między wymienionym i wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adwokatowi Dr. Lwowi Januszowi Rapaportowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego zaś wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. stycznia 1923 r. jednakże nie prędzej jak w rok od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VII.

Lwów, dnia 12. kwietnia 1921. 2414

T. 622/21/4 Wdrożenie postępowania, celem uznania za zmarłego. Antoni Pawlik, syn Pawła, urodzony 11. czerwca 1887. r. w Niemirowie, rolnika, ostatnio w Smolnie, zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. 89 p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń brał udział w bitwie pod Niskiem w grudniu 1914. r. i od tego czasu zaginął. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. ust. cyw. wzgl. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Anny Pawlik wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a związku małżeńskiego zawartego na dniu 4. lutego 1907. r. między zaginionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adwokatowi Dr. Jakóbowi Feuerbergowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. maja 1922 r. Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 21. października 1921. 2443

T. 1188/21/16. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Tut. uchwałą z dnia 31. października 1921. r. T. 1183/20/8. uznano Stanisława Borowca syna Walentego, urodzonego w 1876. r. w Brzesku, murarza ostatnio we Lwowie zamieszkałego, za zmarłego. Obecnie na ponowny wniosek Marji Borowiec wdraża się postępowanie, celem uznania związku małżeńskiego, zawartego na dniu 3. lutego 1912 r. między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Bogusławowi Longschamps'owi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 30. czerwca 1922. r., jednak nie prędzej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII

Lwów, dnia 21. grudnia 1921. 1868

T. 1349/20/7. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wasyl Perstynak, urodzony 21. sierpnia 1887. r. w Lublińcu starym, rolnik, ostatnio zamieszkały w Lublińcu starym, brał udział w wojnie ako żołn. austr. 90. p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń, miał w bitwie pod Kraśnikiem w r. 1915. zginąć, co potwierdzili naoczni świadkowie. Odtąd bowiem nie ma o nim żadnej wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128 Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Marji Perstynak wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 20. maja 1912. r. między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Adolfowi Seizerowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby jawił się przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. marca 1922. r. Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII

Lwów, dnia 2. września 1921. 2170

T. V. 181/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Walenty Gądek, urodzony 1883 r. w Grębowie, syn Michała, powołany ogólną mobilizacją do służby wojskowej, przydzielony do austr. 40. pułku piechoty, brał udział w walkach na froncie rosyjskim w bitwie w okolicy Sadkowic z końcem października 1914. r. miał ponieść śmierć. Od tego czasu brak o nim wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ust. z 31. marca 1918. Nr. 128. Dz. p. p. wdraża się na prośbę Teresy Gądek, postępowanie, celem uznania za zmarłego — zaginionego, a jego małżeństwa za rozłączone. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub adw. Dr. Ignacemu Kalterowi, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Walentego Gądeka wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 22. kwietnia 1922. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 30. września 1921. 2352

T. 63/21/3. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Marja Bilus, córka Olesia, urodzona 20. września 1887. r. zamieszkała w Łanczynie S. Delatyn, została w lecie 1916. r. podczas toczących się walk ugodzona odłamkiem granatu i jako taka oddana do szpitala w Kołomyi, gdzie jak wykazały dochodzenia zmarła. Gdy wobec powyższego prawdopodobnem jest, że wyż wymieniona poniosła śmierć, przeto na prośbę Oleksy Bilonsa w Łanczynie, wdraża się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionej. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora J. Nowaka, naczelnika gminy w Łanczynie aż do dnia 30. maja 1922. r. o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu, po przeprowadzeniu i podjęciu dowodów, będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 9. grudnia 1921. 2288

T. 310/21/3. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Dmytro Hałycz, syn Iwana, urodzony 29. września 1886. r., zamieszkały w Horocholinie, został, jak wykazały dochodzenia podczas toczących się walk w Horocholinie w kwietniu 1916. r. zabity i tam bez obrzędów kościelnych pochowany. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że wyż wymieniony poniósł śmierć, przeto na prośbę Marji Hałycz, wdraża się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Iwana Burghardta w Horocholinie aż do dnia 30. maja 1922. r. o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu, po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 9. grudnia 1921. 2290

T. 421/21/4. Edykt. Wojciech Pikulski, urodzony 2. kwietnia 1889. r. w Majdanie starym, powiat Radziechów, syn Jana, powołany w r. 1916. do wojska austr. przydzielony został w r. 1918. do szpitala polowego na wsi Płocki na Bukowinie i od czasu rozpadnięcia się Austrji brak o nim wszelkich wiadomości. Gdy wobec powyższego prawdopodobnem jest, że zaginiony nie żyje, przeto na prośbę Marji Pikulskiej, wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi, Dr. Eisenbergowi, adw. w Złoczowie, wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, winien Sądowi donieść o swem życiu. Na ponowny wniosek po upływie 1 roku od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej“ rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Złoczów, dnia 19. stycznia 1922. 2187

T. 628/21/3. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Oleksa Liczkowski, syn Iwana urodzony 2. stycznia 1881 r. zamieszkały w Jabłonce Sp. Delatyn, powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front, a jak dochodzenia wykazały, został podczas szturmu pod Lanowcem zabity. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że wyż wymieniony poniósł śmierć, przeto na prośbę Anny Liczkowskiej wdraża się postępowanie, celem udowodnienia śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego Dra Sachockiego w Nadwórnie aż do dnia 30. maja 1922. r. o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu, po przeprowadzeniu i podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stanisławów, dnia 18. listopada 1921. 2232

T. 306/2/2. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Jurko Hradowy, syn Dmytra i Tekli z Zwiniacza, urodzony 4. maja 1891, żołnierz byłej armji ukraińskiej, wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Piotra Bahrija miał umrzeć przy końcu listopada lub w pierwszych dniach grudnia 1919 w szpitalu w Barze (Rosja) na tyfus. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że wymieniona osoba poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Stefana Hradowego postępowanie celem udowodnienia jej śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby do dnia 15. maja 1922 albo Sądowi albo dr. Widrakowi w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Czortków, dnia 19. stycznia 1922. 08

T. 131/21/7. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Kotowski syn Aleksego i Ewy ur. 15. kwietnia 1845 w Stawczanach, gospodarz, ostatnio zamieszkały w Obroszynie, brał udział w wojnie jako woźnica przy austr. podwodach i wedle przeprowadzonych dochodzeń w jesieni r. 1914 znajdował się w Przemyślu od tego czasu brak o nim wszelkiej wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli Nr. 24 l. 2 u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 Dzpp. Wobec tego na wniosek Marji Kotowskiej wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 18. października 1922 jednak nie prędzej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów dnia 4. kwietnia 1921. 1763

T. 734/19/5. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Stefan Włośnik syn Jana i Natalji, urodzony dnia 7. czerwca 1890 w Cielazu, zachorował na tyfus przebywając w fabryce śledzi w mieście Krasnojarsk gub. astrachańskiej i po 5-dniowej chorobie miał umrzeć w tamt. szpitalu dnia 10. października 1914 i został pochowany na miejscowym cmentarzu. Istnieją zatem warunki wdrożenia postępowania celem udowodnienia zaszłej śmierci. Wobec tego na wniosek Paraski Włośnik wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci Stefana Włośnika. Wiadomości o tymże należy udzielić Sadowi aż do dnia 1. sierpnia 1920. Po upływie powyższego czasokresu Sąd orzeknie na ponowny wniosek po dniu 1. sierpnia 1920 o przeprowadzonym dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okregowy cywilny, Oddział VII.

Lwów dnia 14. kwietnia 1920. 1829

T. IV. 77/20/5. Uchwała. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego Franciszka Bobuli. Franciszek Bobula syn Józefa, urodzony w Samoklęskach dnia 23. kwietnia 1884, wyjechał jako żołnierz na wojnę 1. sierpnia 1914, walczył na froncie i od 8. września 1914 zaginął, a od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Franciszek Bobula poniósł śmierć, przeto na prośbę Anny Bobulowej wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego i uznania małżeństwa między Franciszkiem Bobulą a Anną Bobulową za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora adw. Dra Maksymiliana Lipińskiego w Jaśle, którego się równocześnie obrońcą węzła małżeńskiego ustanawia aż do dnia 15. lipca 1922 o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Jasło dnia 17. grudnia 1921. 1435

T. 520/21/5. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Hryńko Kusznierz syn Wasyla ur. 5. lutego 1865 w Wiszence małej, rolnik tamże ostatnio zamieszkały, zmarł w lecie 1916 w miejscowości Fasówka, gub. wołyńskiej, co potwierdzili naoczni świadkowie pod przysięgą. Wobec tego zarządza się na wniosek Oleny Kusznierz postępowanie celem udowodnienia śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do dnia 31. marca 1922 udzielono Sądowi wiadomości o wymienionym lub kuratorowi adw. Dr. Ludwikowi Mazurkiewiczowi we Lwowie. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów jednakowoż nie prędzei jak w trzy miesiące od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sad okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów dnia 21. listopada 1921. 1856

T. 758/21/6. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Kornel Zgóralski syn Grzegorza ur. dnia 10. stycznia 1885 w Brodach zecer ostatnio we Lwowie zamieszkały zmarł jako jeniec austr. w niewoli rosyjskiej w Rostowie nad Donem w pierwszej połowie czerwca 1915 r. Wobec tego zarządza się na wniosek Stefanji Zgóralskiej postępowanie celem udowodnienia śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do dnia 31. marca 1922 udzielono Sądowi wiadomośc o wymienionym lub kuratorowi adw. Dr. Juttesowi we Lwowie. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów jednakowoż nie prędzej jak w 3 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów dnia 30. grudnia 1921. 1867

T. 641/20/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Pynka syn Nicetasa i Marji, urodzony w Stemiatynie dnia 19 sierpnia 1888 z zawodu rolnik ostatnio tamże zamieszkały i brał udział w wojnie światowej od 1914 r. jako żołnierz austr. 19 p. obr. kraj. i wedle przeprowadzonych dochodzeń zaginął i nie daje o sobie znaku życia. Można zatem przyjąć, iż istnieją warunki ustawowego domniemania śmierci z par. 24 l. 2 p. c. wzgl. ust. z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. Zarządza się tedy na wniosek Ireny z Kaszczaków Pynka postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a związku zawartego 22/II. 1914 między wymienionym, a Ireną z Kaszczaków Pynka za rozwiązany. Ogłasza się zatem wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi lub adw. Dr. Zygmuntowi Weissglasowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się. aby się jawił przed podpisanym Sądem. o ile zyje. lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15. lipca 1921 r. Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów dnia 19. października 1920. 1815

T. 203/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Łukasz Jaremczuk syn Jana i Julji ur. Smetana, ur. 13 października 1886 w Domaszowie i tamże zamieszkały, powołany z chwilą ogłoszenia mobilizacji w r. 1914 do 89 pp. b. armji austr. odjechał do kadry powyższego pułku w Gródku Jag., skąd po tygodniu napisał kartkę do swej żony Ireny z doniesieniem, iż odchodzi w pole. Od drugiej połowy sierpnia 1914 brak o nim jakiejkolwiek wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli par. 24 l. 2 u. c. wzgl. ust. z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. Wobec tego na wniosek Ireny Jaremczuk wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 28. maja 1912 między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sadowi albo adw. Dr. Józefowi Schmidtowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego

Po dniu 1. grudnia 1921 Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VII.

Lwów dnia 13. maja 1921. 1816

KONKURSY.

Prez. 8398/22. Konkurs. Konkurs na posady woźnych przy Sądach powiatowych w Załoźcach (obecnie w Podkamieniu), w Żurawnie (2 posady), Skałacie, Niżankowicach i Horodence, tudzież na takie same posady przy innych Sądach wschodniej Małopolski opróżnić się mogące, ogłoszony w Nrze 58 „Gazety Lwowskiej" upływa z dniem 15. kwietnia 1922 r.

Prezes Sądu Apelacyjnego.

Lwów dnia 6. marca 1922. 2507 1—3

Prez. 8180. Konkurs. Ogłoszony w Nrze 58 „Gazety Lwowskiej" konkurs na posady dozorców więźni w Sądach okręgowych we Lwowie, Sanoku, Stryju i Tarnopolu upływa z dniem 15. kwietnia 1922.

Prezes Sądu Apelacyjnego.

Lwów dnia 4. marca 1922. 2506 1—3

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

L. 4259. Sąd apelacyjny ogłasza, że wdrożył postępowanie sprostowawcze z powodu odnowienia zniszczonych ksiąg tabularnych Sądu okręgowego w Czortkowie co do dóbr Jabłonów, Suchostaw, Niżborg stary, Niżborg nowy, część Myszkowce czyli Dubrawszczyzna, Majdan XI. i XII. scheda Borzemszczyzna i Kociubińce, wszystkich w okręgu Sądu powiatowego w Kopyczyńcach, Milówce i Sewerynówka w okręgu Sądu powiatowego w Tłustem i Czabarówka, w okręgu Sądu powiatowego w Husiatynie. Odnośne wykazy hipoteczne można przeglądać w Sądzie okręgowym w Czortkowie i tam do dnia 20. czerwca 1922 wnosić należy możliwe zgłoszenia w myśl par. 7 ustawy z 25. lipca 1871 Nr. 96 Dzpp.

Prezes Sądu Apelacyjnego.

Lwów dnia 3. marca 1922. 2504

Vr. 3003/20. Obwieszczenie. Frieda Klahr żona Herscha i Henia Schreiber żona Feibischa z Oleszyc m. zostały wyrokiem Sądu okręgowego karnego we Lwowie z 14. października 1920 lcz. Vr. 3003/20/27 za skupywanie mąki i pęcaku w celu podbicia cen tychże ukarane ścisłym aresztem — pierwsza przez jeden miesiąc, druga przez 7 dni, nadto obie konfiskatą 384 kg. mąki i 92 kg. pęcaku.

Sąd okręgowy karny, Oddział XXI.

Lwów dnia 31. października 1922. 2505

AMORTYZACJE.

T. V. 235/21/2. Edykt. Wdrożenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Spółki handlowej rolników i hodowców w Tarnopolu zarządza się postępowanie celem umorzenia dwóch weksli, bez daty niewypełnione co do terminu płatności i zlecenia, na sumę każdy po 500.000 Mkp. opiewające, podpisane przez dyrektorów Spółki handlowej rolników i hodowców w Tarnopolu pp. Kazimierza Garapicha i Zygmunta Dzierżanowskiego, pod wyciśniętą stampilją firmy, ostemplowany każdy znaczkami po 1500 Mkp. 10 fen., które dyrektor Spółki w dniu 23. września 1921 r. wraz z portfelem zgubił. Wzywa się posiadacza tych weksli, aby do dni 45 licząc od dnia ogłoszenia edyktu, przedłożył temu Sądowi, ileże w razie przeciwnym, po upływie tego terminu, uznałby Sąd weksle za umorzone i bez znaczenia.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Tarnopol dnia 26 września 1921. 2326

T. II. 1/22/2. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Fani Barber, kupcowej w Podgórzu ul Kalwaryjska 32, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawczyni miał zaginąć; wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu 45 dni od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia, przedłożył temu Sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu papier wartościowy za umorzony. Orzeczenie papierów wartościowych: Zaświadczenia kolejowego Nr. 1978 uprawiający wnioskodawczynię do odebrania od kolei zaliczenia w kwocie 86.900 Mkp. odnośnie do przesyłki nadanej w Podgórzu Bonarka do Nowego Targu listem przewozowym Nr. 14291 z dnia 23/XI. 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział II.

Kraków dnia 13. lutego 1922. 2526

KURATELE.

P. 35/22. Edykt. Umysłowo niedołężną uznano Franciszkę Warchałowską w Jaśle. Kuratorem jej ustanowiono Marję Bucheltową w Jaśle.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Jasło dnia 18 lutego 1922. 2536 1—3

P II. 256/21/5. Edykt. Uchwałą Sądu powiatowego w Brzeżanach z dnia 29. listopada 1921 P. II. 256/21, pozbawiono całkowicie własnowolności z powodu choroby umysłowej Jana Kmiecia z Kuropatnik. Kuratorką ustanowiono żonę Apolonję Kmieć.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzeżany dnia 29. listopada 1921. 2529

Powszechne Akcyjne Towarzystwo Ubezpieczeń we Wiedniu

(Założone w r. 1858).

Bilans z dnia 31. grudnia 1919.

Stan czynny:		Stan bierny:		
1. Kasa	146.782·22	1. Kapitał akcyjny		2,000.000·—
2. Instytucje kredytowe	16,626.592·73	2. Kapitał zapasowy		6,218.663·79
3. Realności	16,184.906·60	3. Fundusz na ewentualne szkody na efektach		817.199·09
4. a) Papiery procentowe	82,715.847·09	4. Rezerwy premjowe		252,295.126·55
b) Pożyczka udzielona Państwu	10,407.059·40	5. Przeniesienie premji		22,864.630·77
c) Efekty na pokrycie ubezp. życ. w poż. woj.	77,127.673·37	6. Rezerwa szkód wiszących		18,587.569·09
5. Pożyczki hipoteczne	77,540.148·24	7. Fundusz dywidendowy		7,1[illegible]8.990·49
6. Pożyczki na własne polisy	16,548.236·84	8. Fundusz na ubezp. dziecinne		7,978.619·6[illegible]
7. Fundusz na ubezp. dziecinne	5,607.468·27	9. Fundusz pensyjny		4,207.889·70
8. Fundusz pensyjny	3,871.996·12	10. Fundusz jubileuszowy		24.045·71
9. Fundusz jubileuszowy	21.313·33	11. Fundusz zapomogowy		82.800·—
10. Salda czynne w tow. reasek.	1,481.000·79	12. Rezerwa na koszta zarządu		80.837·69
11. Salda i gotówka w reprez. u ajentów i stron	27,843.009·93	13. Salda bierne tow. reasek.		6,945.0[illegible]0·51
12. Efekta kaucyjne	12,324.188·95	14. Inne pozycje		4,9[illegible]1.592·82
		15. Przeniesienie odsetek		1,075.550·14
		16. Kaucje		12,324.188·95
		17. Nadwyżka z roku ubiegłego	253.446·01	
		18. Nadwyżka z roku administracyjnego	133.187·95	386.633·96
Razem	347,948.218·94	Koron		347,948.218·94

Wartość nieruchomości odpisano

Bilans z dnia 31. grudnia 1920.

Stan czynny:		Stan bierny:	
1. Kasa	577.530·81	1. Kapitał akcyjny	2,000.000·—
2. Instytucje kredytowe	31,469.174·45	2. Kapitał zapasowy	6,120.000·—
3. Realności	15,706.276·60	3. Fundusz na ewent. szkody na efekta	4,938.429·35
4. a) Papiery procentowe	100,761.051·49	4. Rezerwy premjowe	289,864.989·31
b) Pożyczka udzielona Państwu	10,839.644·20	5. Przeniesienie premji	36,871.354·32
c) Efekta na pokrycie ubezp. życiow. w poż. wojen.	95,546.966·15	6. Rezerwa szkód wiszących	23,478.413·65
5. Pożyczki hipoteczne	70,627.221·90	7. Fundusz dywidendowy	7,19[illegible].990·49
6. Pożyczki na własne policy	19,934.285·15	8. Fundusz na ubezpieczenie dziecinne	6,299.717·55
7. Fundusz na ubezp. dziecinny	3,935.937·50	9. Fundusz pensyjny	4,502.843·86
8. Fundusz pensyjny	3,280.812·84	10. Fundusz zapomogowy	110.000·—
9. Salda czynne w Towarzystwie reasek.	1,496.299·80	11. Rezerwa na koszta zarządu	80.837·69
10. Salda i gotówka w reprez. u ajentów i stron	42,075.873·26	12. Salda bierne Tow. reasekuracyjnego	11,459.886·34
11. Efekta kaucyjne	12,501.480·32	13. Inne pozycje	2,793.545·21
		14. Przeniesienie odsetek	419.946·48
		15. Kaucje	12,501.480·32
		16. Nadwyżka z roku administracyjnego	162.128·30
Razem koron	408,752.553·87	Razem koron	408,752.553·87

Wartość nieruchomości odpisano

Rachunek zysków i strat za rok 1919.

Dochody:		Wydatki:		
1. Przeniesienie funduszów z roku 1918	267,406.268·87	1. Wypłaty na płatne ubezpieczenia i renty (po potrąceniu podubezp.)		14,928.431·95
2. Rezerwa na szkody niewypł. (po potrąceniu udz. podubezp.)	11.811.328·36	2. Wypłaty za wykup. pol. (po potrąceniu udz. podubezp.		1,737.173·49
3. Dochody z premji (po potr. udziału podubezp.)	55,001.975·51	3. Dywidendy ubezpieczonych		497.689·30
4. Dochody z kapitałów	15,943.302·15	4. Koszta administracyjne (po potrąceniu udziału podubezp.)		15,322.481·34
5. Inne dochody	963.629·11	5. Odpisy		2,505.056·2[illegible]
		6. Rezerwa na szkody niewypł. (po potrąceniu udz. podubezp.)		18,587.569·09
		7. Stan funduszów z końcem 1919 r. (po potr. udz. podubezp.)		297,368.168·06
		8. Przeniesienie z r. 1918	253.446·01	
		Zysk z roku 1919	133.187·95	386.633·96
Koron	351,126.594·—	Koron		351,126.594·—

Rachunek zysków i strat za rok 1920.

Dochody:		Wydatki:	
1. Przeniesienie funduszów z roku 1919	297,755.102·02	1. Wypłaty na płatne ubezpieczenia i renty (po potr. podubezp.)	18,660.061·52
2. Rezerwa na szkody niewypł. (po potrąceniu udz. podubezp.)	18,587.569·09	2. Wypłaty za wykup. pol. (po potrąceniu udz. podubezp.)	1,085.485·73
3. Dochody z premji (po potr. udziału podubezp.)	78,032.893·39	3. Dywidendy ubezpieczonych	233.319·52
4. Dochody z kapitałów	18,562.527·14	4. Koszta administracyjne (po potr. udz. podubezp.)	28,029.926·86
5. Inne dochody	6,864.340·43	5. Odpisy i inne wydatki	1,828.786·84
		6. Rezerwa na szkody niewypł. (po potrąceniu udz. podubezp.)	23,478.413·65
		7. Stan funduszów z końcem roku 1920 (po potr. udz. podubezp.)	351,324.309·71
		8. Zysk z roku 1920	162.128·30
Koron	419,802.432·07	Koron	419,802.432·07

Rachunek zysków i strat z interesu małopolskiego za rok 1920.

Dział życiowy.

Rozchód:	Mkp. i fen.	Mkp. i fen.	Przychód:	Mkp. i fen.	Mkp. i fen.
Wypłaty za wypadki śmierci	156.809·28		Premje za ubezpiecz. na wypadek śmierci i mieszane	2,651.303·55	
„ „ dożycia	488.159·74		„ „ ubezp. na wypadek śmierci i doż.	14.084·77	2,665.388·32
„ „ udziały w zysku	11.857·19		Odsetki za pożyczki na police	47.081·35	
„ „ wykupy	2.447·—	659.273·21	„ „ zwłoki	32.146·60	79.227·95
„ „ pobory prowizyjne	521.796·48		Należytość za police		37.329·61
„ „ inkaso	21.519·70	543.316·18	„ „ stemple		63.400·58
„ „ pobory lekarskie		31.682·—	Rezerwy za rok 1919		11,019.788·—
„ „ odsetki		1.423·—			
„ „ koszta administracji		666.249·86			
„ „ państ. należ. ubezp.		63.400·58			
Rezerwy za rok 1920		11,815.328·—			
Zysk		84.461·03			
		13,865.133·86			13,865.133·86

FIRMY.

Firm. 1486/21. C. I. 196. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółek. Do rejestru Oddział C. wciągnięto: Siedziba i brzmienie firmy. [illegible] przemysłowa, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Uchwałą spólników z 1[illegible] [illegible] 1921 l. r. 25[illegible] podwyższony został kapitał zakładowy tej spółki z dotychczasowej [illegible] marek polskich o dalszą sumę [illegible] marek polskich czyli do wysokości łącznej sumy [illegible] marek polskich wpłaconych gotówką w całości. [illegible] wpisu 7. [illegible] 1921.

[illegible] Oddział II.
Kraków dnia 2[illegible]. listopada 1921. 1883

Firm. 15[illegible]/21. C. II. 262. Zmiany we wpisie firmowym Oddział C. Siedziba i brzmienie firmy: Krakowskie Towarzystwo handlowe, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Uchwałą spólników postanowiono likwidację spółki z tem, że jedynym likwidatorem spółki ustanowiono Dra Zygmunta Grünzweiga adwokata w Krakowie. Podpis firmy: Likwidator podpisywać będzie firmę w ten sposób, że pod jej brzmieniem z dodatkiem „w likwidacji" wypisze swoje nazwisko. Wierzycieli wzywa się, aby zgłosili się do likwidatora. Data wpisu: 13. grudnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział II.
Kraków dnia 10. grudnia 1921. 1884

Firm. 1562/21. C. IV. 4. Zmiany w rejestrze firmowym Oddział C. Siedziba i brzmienie firmy: „Farmakos" farmaceutyczno-kosmetyczne laboratorjum, spółka z ogr. odpow. w Krakowie. 1) zawiadowca Edwin Kolban ustąpił, 2) zawiadowcą ustanowiono p. Marjana Łobodzińskiego, inżyniera w Krakowie Rynek gł. 35, który łącznie z każdym z dwóch zawiadowców podpisywać będzie firmę w ten sposób, że pod jej brzmieniem wypisze swoje nazwisko, 3) podwyższono kapitał zakładowy o dalszą kwotę 37.500 Mkp., która w całości gotówką wpłaconą została. Dzień wpisu 13. grudnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków dnia 10. grudnia 1921. 1885

Firm. 1622/21. O. B. I. 206. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółek. Do rejestru Oddział B. wciągnięto: Siedziba i brzmienie firmy: „Wawel" [illegible]icyjno-transportowa i handlowa spółka akcyjna w Krakowie ul. św. Anny l. 4. Uchwałą Walnego zgromadzenia akcjonarjuszów z 8. lipca 1921 zatwierdzono postanowieniem Ministerstw Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w Warszawie z 27. lipca 1921 sp. Nr. 559 zmieniono par. 7 i 41 statutu spółki i powiększono kapitał akcyjny o dalsze 8,000.000 Mkp. i kapitał akcyjny wynosi obecnie 48,000.000 Mkp. podzielonych na 96.000 sztuk pełno i w gotówce wpłaconych na okaziciela opiewających akcji każda po 500 Mkp. Dzień wpisu: 28. grudnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział II.
Kraków dnia 20. grudnia 1921. 1893

Firm. 26.22. Oddz. C. V. 134. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Małopolsko-Śląska Spółka węglowa z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedmiotem przedsiębiorstwa Spółki jest po myśli art. 1 kontraktu spółki handel węglem i pokrewnymi produktami (jakoto brykiety, koks itd.), jakoteż wapnem i cementem oraz zawieranie wszelkich interesów pozostających w związku z powyżej podanymi przedmiotami przedsiębiorstwa. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w myśl ustawy z 6/3 1906 L. 58 Dzpp. zawarta na podstawie kontraktu z dnia 29. grudnia 1921 L. R. 3953. Czas trwania spółki nieograniczony. Kapitał zakładowy wynosi 1,000.000 Mkp. wpłacony w gotówce. Rada nadzorcza składa się conajmniej z trzech a najwyżej pięciu osób. Spółkę zastępują dwaj zawiadowcy, którymi ustanowiono: 1) Dr. Teodora Ringelheima adwokata w Krakowie; 2) Władysława Steczkowskiego wicedyrektora Banku Małopolskiego w Krakowie. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy podpiszą się obaj zawiadowcy lub jeden zawiadowca i prokurzysta, ten ostatni z dodatkiem wskazującym prokurę. Dzień wpisu 13. stycznia 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział II.
Kraków dnia 11. stycznia 1922. 1899

Firm. 1643/21. Stow. IV. 284. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba i brzmienie firmy stowarzyszenia: Towarzystwo domu dla Uniwersytetu ludowego w Krakowie, stow. zarej. z ogr. poręką. 1) Członkowie dyrekcji wystąpili prof. Ludwik Brummer, Helena Redlińska, Henryk Fränkel. 2) Członkowie dyrekcji wybrani: Dr. Józef Grzybowski, Dr. Adolf Meisels i Dr. Juljan Gertler w Krakowie. Data wpisu 31. grudnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział II.
Kraków dnia 28. grudnia 1921. 1890

Firm. 1616/21. C. IV. 48. Zmiany w rejestrze firmowym. Siedziba i brzmienie firmy „Sfinks", pierwsza krakowska wytwórnia wyrobów kasetkowych i łabędzików. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Dotychczasowy drugi zawiadowca Stanisław Breiter ustąpił. Drugim zawiadowcą wybranym został: Salomon Gelles urzędnik pocztowy w Krakowie Podgórzu ul. Kalwaryjska 14. Dzień wpisu: 28. grudnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział II.
Kraków dnia 28. grudnia 1921. 1892

Firm. 1614/21. Stow. IV. 65. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba i brzmienie firmy stowarzyszenia: Powszechny zakład kredytowy dla handlu i przemysłu w Jaworznie, stow. zarej. z ogr. poręką. Uchwałą Walnego zgromadzenia członków z 25. września 1921 postanowiono rozwiązać stowarzyszenie i przeprowadzić likwidację. Likwidator Józef Gutgias będzie podpisywał firmę stowarzyszenia z dodatkiem „w likwidacji". Wierzycieli wzywa się, by zgłosili swe wierzytelności do stowarzyszenia u likwidatora. Dzień wpisu 28. grudnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział II.
Kraków dnia 20. grudnia 1921. 1894

Firm. 1662/21. O. C. III. 274. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedyńczych i spółek. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków ul. Lelewela l. 6. Brzmienie firmy: Spółka dla importu, eksportu i eksploatacji przemysłu chemicznego „Amon", spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Uchwałą spólników z dnia 26. listopada 1921 R. 3769 uznano spółkę za rozwiązaną a likwidatorami tejże spółki ustanowiono Adolfa Finkelsteina i Bolesława Górskiego zamieszkałych w Krakowie. Dzień wpisu 11. stycznia 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział II.
Kraków dnia 10. stycznia 1922. 19[illegible]

L. 441/9/ZW. Ogłoszenie licytacji. Państwowe Zakłady obróbki drzewa na Persenkówce zamierzają sprzedać w drodze licytacji ofertowej około 6.000 (sześć tysięcy) m^3 dębiny w stanie przerobionym na materjały stolarskie, ewentualnie budowlane. Dębina ta leżąca obecnie w stanie okrągłym na składach, zostanie przez Zakłady przetarta stosownie do dyspozycji nabywcy i oddana w ciągu czterech do pięciu miesięcy na wagonach stacji kolejowej Persenkówka. Oferty na kupno materjałów z podaniem ceny i dymenzji należy wnosić na ręce Dyrekcji Zakładów we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 12 do dnia 8-go kwietnia 1922 godz. 12 w południe. Każdy oferent winien złożyć w kasie Zakładów wadjum w wysokości pół miljona marek polskich. Dyrekcja zastrzega sobie swobodną decyzję co do uznania oferty za najkorzystniejszą, a przyjęcie oferty musi być zatwierdzone przez Okręgową Dyrekcję Odbudowy we Lwowie i Ministerstwo Robót Publicznych. Nabywca, którego oferta będzie przyjęta, obowiązany będzie w ciągu 14 dni od dnia zawiadomienia go o przyjęciu oferty przystąpić do sporządzenia pisemnej umowy i złożyć przy spisaniu umowy nabywcy 25 proc. całej przypadającej ceny kupna pod rygorem uznania wadjum za przepadłe. Dyrektor: Inż. Zwoliński mp.

Lwów dnia 9. marca 1922. 256[illegible]

Wydawca: SPÓŁKA WYDAWNICZA. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Rossowski.
Z Drukarni Polskiej, pod zarz. J. Raczyńskiego, Lwów, Chorążczyzna 31.